

Wzmocnienie Tokajewa: wybory parlamentarne w Kazachstanie

Marcin Popławski

27 marca Centralna Komisja Wyborcza przedstawiła oficjalne wyniki wyborów do 98-osobowej izby niższej parlamentu Kazachstanu (Mażylis), które odbyły się 19 marca. Zwyciężyła w nich rządząca partia Amanat (do marca 2022 r. funkcjonująca pod nazwą Nur Otan), stanowiąca zaplecze prezydenta Kasyma-Żomarta Tokajewa (uzyskała 53,9% głosów, co przełożyło się na 62 mandaty). W Mażylisie znalazły się również pełniące funkcję koncesjonowanej opozycji Demokratyczna Partia Kazachstanu „Ak Żoł” (8,41% głosów, 6 miejsc) i dawna partia komunistyczna (6,8% poparcia, 5 miejsc), a także ugrupowania Auył (10,9% głosów, 8 miejsc), Ogólnonarodowa Partia Socjaldemokratyczna (5,2% głosów, 4 miejsca) oraz nowo zarejestrowana Partia „Respublica” (8,6% poparcia, 6 miejsc).

Z okręgów jednomandatowych (JOW) do parlamentu weszło 29 deputowanych, reprezentujących w przeważającej mierze partię Amanat (22 mandaty). Żaden z kandydatów bezpartyjnych otwarcie krytykujących prezydenta Tokajewa nie dostał się do parlamentu z JOW. Frekwencja wyniosła 54,2% i była znacznie niższa od tej zanotowanej w poprzednich wyborach do Mażylisu w styczniu 2021 r. (63%).

Według wstępnej, krytycznej opinii OBWE wybory przeprowadzono w warunkach utrudnień dla opozycji pozasystemowej (sukcesywnie odmawiano rejestracji jako partii politycznej środowiskom kontestującym obecny system rządów). Kampanię wyborczą, odbywającą się w warunkach dominacji medialnej obozu rządzącego, oceniono jako pozbawioną przejawów faktycznej rywalizacji i debaty. OBWE stwierdziła jednak, że wybory przyczyniły się do minimalnego zwiększenia konkurencyjności systemu partyjno-parlamentarnego. W dniu głosowania miały miejsce sporadyczne i mało liczne pikiety w głównych miastach.

Komentarz

- Przebieg i wynik wyborów wskazują na zasadniczy sukces Tokajewa. Nowy parlament będzie zdominowany przez proprezydencki Amanat. Pięć pozostałych partii daje pozorne wrażenie większego pluralizmu – ich przedstawiciele są jednak członkami szeroko pojętej elity władzy, lojalnej wobec Tokajewa. Z tego względu nie należy oczekiwać, że Mażylis będzie nawet w ograniczonym stopniu równoważył dominującą rolę prezydenta w systemie politycznym Kazachstanu. Nowo wyłoniona izba niższa może jednak stać się „wentylem”, stanowiącym ujście dla napięć społecznych na tle kwestii socjalnych, tak aby uniknąć kolejnych protestów podważających stabilność systemu. Brak większych demonstracji, spowodowany prewencyjnymi zatrzymaniami aktywistów, oraz zasadniczo

sprawny przebieg głosowania świadczą o lojalności aparatu państwa wobec Tokajewa. Z kolei niska frekwencja (np. w tradycyjnie opozycyjnym mieście Ałmaty) wskazuje na milczącą akceptację obecnych władz, a także społeczne poczucie niewielkiego wpływu na politykę.

- Wybory przeprowadzone według znowelizowanej, mieszanej ordynacji wyborczej nie doprowadziły do realnej przebudowy systemu politycznego Kazachstanu. Przyczyniły się jedynie do dalszej konsolidacji władzy przez Tokajewa i domknęły proces symbolicznych reform instytucji państwa, rozpoczętych przez aktualnego prezydenta. Te były odpowiedzią na krwawe protesty ze stycznia 2022 r., podczas których według oficjalnych danych zginęło 238 osób. Kryzys ten doprowadził m.in. do marginalizacji pozycji pierwszego prezydenta Nursułtana Nazarbajewa i jego otoczenia – tj. rodziny i związanych z nim oligarchów. W konsekwencji doszło do wzmocnienia prezydentury Tokajewa, który podporządkował sobie instytucjonalne struktury państwa. Zmiany przez niego wprowadzone, poparte promocją narracji o kontrolowanej demokratyzacji, zakładały przede wszystkim uzyskanie legitymizacji społecznej, konsolidację elity politycznej wokół niego (m.in. poprzez usunięcie z niej przedstawicieli najbliższego otoczenia Nazarbajewa, którego rodzinę pozbawiono immunitetu) oraz stabilizację systemu politycznego. Wybory do fasadowego Mażylistu – poprzedzone m.in. przez referendum konstytucyjne z czerwca i przyspieszone wybory prezydenckie z listopada 2022 r. oraz pośrednie wybory do Senatu ze stycznia br. – pozwoliły Tokajewowi wzmocnić swój wpływ wśród kazachstańskich elit.
- W niedalekiej przyszłości dojdzie najpewniej do konsolidacji najbliższego otoczenia obecnego prezydenta, co może przynieść również punktową rekonstrukcję rządu. Można się także spodziewać kontynuowania działań pozbawiających aktywów tzw. rodzinę Nazarbajewa i redukujących jej wpływy polityczne (np. poprzez inicjatywę ustawodawczą w sprawie udowodnienia legalności posiadanych przez jej członków majątków). Jednocześnie władze skupią swoją aktywność na kwestii poprawy warunków życia ludności (w szczególności na obszarach wiejskich) i dowartościowaniu etnicznie kazachskiej części społeczeństwa. Zakończenie procesu podporządkowania struktur państwa wzmacnia prezydenta Tokajewa i czyni z niego niekwestionowanego lidera w obliczu narastających wyzwań międzynarodowych, będących pokłosiem agresji Rosji na Ukrainę. Sposób przeprowadzenia zmian każe zachować sceptycyzm odnośnie do woli przeprowadzenia przez niego głębszej liberalizacji systemu politycznego Kazachstanu.